

wia, że człowiek musi być w tę celebrację zawsze zaangażowany w całej pełni i głębi swego jestestwa. Oznaczać to bowiem będzie dla niego przyjęcie w życiu panowania zmartwychwstałego Chrystusa. Sakramentalna aktualizacja misterium Chrystusa to moment formacji chrześcijanina, by ten stał się dla świata znakiem ewangelicznego zbawienia, odpowiadając na wszelkie sprawiedliwe i słuszne ludzkie oczekiwania.

Ta wiedza jest też konieczna, by skutecznie planować działania duszpasterskie, by misterium Chrystusa w roku liturgicznym nie uznawać tylko za rzeczywistość w swoisty sposób wypracowaną przez teologię systematyczną, ale że należy uważać ją za działającą obecność zbawczą Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego w dzisiejszej celebracji liturgicznej.

Książka Augusta Bergaminiego uczy i zachęca do takiego działania, budzi głęboką wdzięczność wobec bogactwa i wielości dróg prowadzących do Boga w przeżywanym roku liturgicznym, zaciekawia człowieka w różnych momentach jego przeżywania, nade wszystko zaś ożywia tęsknotę za Bogiem, który jest źródłem wszystkiego. Czyż można oczekiwać czegoś więcej od teologicznych szkiców?

Ks. Ireneusz Celary

Ks. Kazimierz Panuś, *Wielcy mówcy Kościoła*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2004, ss. 485, ISBN 83-89256-44-4.

Trzeba z wielkim uznaniem dla ks. prof. Kazimierza Panusia odnotować fakt przygotowania przezeń do druku i opublikowania w Wydawnictwie UNUM obszernego dzieła poświęconego dwudziestu pięciu mówcom Kościoła. Znany i ceniony polski homileta daje w omawianej publikacji świadectwo, iż bliscy mu są ludzie, którym z racji naukowych zainteresowań wyznaczył w prowadzonych przez siebie badaniach miejsce godne i właściwe. Chodzi o takich ludzi, których autor słusznie określa mianem „wielcy”, jako że stanowią dorodny plon historycznego rozwoju i dojrzewania kaznodziejstwa w Kościele, poczynwszy od czasów „złotoustych”, skończywszy zaś na czasach „propagujących” dorobek Soboru Watykańskiego II. Korzystając z możliwości łatwego już w zasadzie dostępu polskiego teologa-kaznodziei do biografii i tekstów wielu ojców Kościoła (dzięki wysiłkom i badaniom wybitnych polskich patrologów), autor w omawianej książce poświęca szczególną uwagę „kaznodziejom czasów nowożytnych i najnowszych” (s. 6). Z epoki patrystycznej przypomina i przybliża sylwetki dwóch największych mówców starożytności chrześcijańskiej, a mianowicie św. Jana Chryzostoma (ze Wschodu) i św. Augustyna (z Zachodu). Pozostali kaznodzieje zaprezentowani w książce to „wielcy mówcy” drugiego tysiąclecia hi-

storii Kościoła. Są wśród nich przedstawiciele środowisk religijnych Europy i Ameryki. Szczególną doniosłością na polu kaznodziejским odznaczyły się w tym czasie środowiska europejskie – nie wszystkie niestety wystarczająco przez nas znane i doceniane. Ks. prof. Panuś przybliży sylwetki dwudziestu dwóch kaznodziejów Europejczyków; sześciu z nich znamy właściwie wszyscy, bo są to postacie rozsławione nie tylko przez podręczniki homiletyczno-kaznodziejские, ale też przez literaturę lub przez kult. Chodzi o św. Bernarda z Clairvaux, św. Antoniego z Padwy, św. Bernardyna ze Sieny, Hieronima Savonarolę, św. Franciszka Salezego i św. Jana Vianney’a. Pozostałych szesnastu Europejczyków to postacie bliskie kaznodziejom (praktykom i teoretykom), dalekie zaś (przynajmniej do chwili ukazania się książki ks. Panusia) nam wszystkim. Z kręgu języka niemieckiego przywołanych jest i zaprezentowanych w omawianym dziele czterech kaznodziejów (Jan Tauler, Abraham a Sancta Clara, Paul Wilhelm von Keppler i Michael von Faulhaber), czterech też z kręgu języka francuskiego (Jacques-Bénigne Bossuet, Henryk Lacordaire, Henryk Pinard de la Boullaye i Noël Quesson), trzech z kręgu języka włoskiego (św. Wawrzyniec z Brindisi, Paweł Segneri Starszy i św. Leonard z Porto Maurizio), dwóch Hiszpanów (św. Wincenty Ferrer i św. Jan z Avili), jeden Portugalczyk (Antonio Vieira) i jeden Węgier (Ottokár Prohászka). Ze świata pozaeuropejskiego prezentuje ks. Panuś postać amerykańskiego arcybiskupa Sultona Johna Sheena – mistrza kaznodziejstwa radiowego i telewizyjnego, jednego z najbardziej wpływowych katolików XX wieku, który swą działalnością unaocnił, „iż także we współczesnym świecie kaznodziejstwo może odegrać ważną rolę” (s. 447).

Okazuje się, że do tej pory ukryci byli przed „szkiełkiem i okiem polskich badaczy”, jak się wyraża ks. Panuś, dwaj „wielcy mówcy” Kościoła, którzy również przynależą do grona kaznodziejów, określanych jako „kamienie milowe wyznaczające na długie lata, niejednokrotnie nawet wieki, kierunki poszukiwań nowych form kaznodziejstwa i owocnego przekazu słowa Bożego” (s. 6). Od czasu wydania recenzowanej książki czytelnik polski ma „po raz pierwszy okazję zapoznać się z kazaniami św. Jana z Avili i Abrahama a Sancta Clara” (tamże). Dodatkowym, a właściwie szczególnym walorem publikacji jest zamieszczenie w niej reprezentatywnych dla danego mówcy tekstów kaznodziejских. Jest to więc książka nie tylko przedstawiająca kaznodziejskie walory retorów, opisująca główne fazy rozwoju kaznodziejstwa i ukazująca preferencje poszczególnych jego stadiów, ale także prezentująca teksty źródłowe, a więc konkretne, najlepsze kazania. Dokumentują one ową twórczość kaznodziejską, jaka na przestrzeni dziejów utrzymywała się pod wpływem posłania, z którym Chrystus zwrócił się niegdyś do Apostołów, by głoszoną wszystkim narodom Ewangelią przysparzali Mu uczniów (por. Mt 28,19).

Szczególne uznanie należy się autorowi za wysiłek włożony w tak głębokie wniknięcie w treść kazań – najbardziej znaczących – drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa, dzięki czemu udało mu się zdefiniować przemówienia reprezentatywne dla poszczególnych mówców tego okresu, a także uwrażliwić na wymogi, jakim musi

sprostać kazanie, aby charakteryzowało nie tylko osobę przemawiającego, ale też i jego historyczny kontekst. Taki rodzaj twórczości ks. prof. Panusia przyczynia się w sposób istotny do utrwalania właściwej i skutecznej metody badawczej, której godnym przedmiotem zainteresowania stają się ludzie z ich cechami osobowościowymi i pionierskim dorobkiem. Te dwa elementy słusznie uznał autor za nieodłączne dla wykazania rytmiki oraz istoty posługi głoszenia słowa Bożego w kontekście posiadanej przez mówców danej epoki świadomości Kościoła, jego życia i działania, jak też jego zapotrzebowania na środki służące do urzeczywistniania się w świecie poprzez słowo. W tak bogatym kontekście przedstawia autor każdego z dwudziestu pięciu prezentowanych kaznodziejów. Obszernie zarysowuje najpierw przestrzeń życia każdego z nich, a więc zapoznaje z danymi biograficznymi, z ich przynależnością do wspólnot życia chrześcijańskiego (bardzo często są to znane wspólnoty zakonne), z ich dorobkiem intelektualno-duchowym, ze środowiskami, miejscami i charakterystycznymi cechami ich przepowiadania, jak też ze sposobami charyzmatycznego oddziaływania na codzienne otoczenie. W drugiej części prezentacji każdego z omawianych kaznodziejów przytacza najbardziej znaczące fragmenty uznanych i wybranych kazań bądź konferencji, z zaznaczeniem na końcu cytatu proveniencji ich polskiego przekładu. Każdy z mówców prezentowany jest na początku poświęconego mu materiału za pomocą zdjęcia (kaznodzieje bliżsi czasom współczesnym) bądź też upamiętniającego ich portretu (kaznodzieje z odleglejszych epok).

Wydaną niedawno drukiem książką przekonuje nas ks. Panuś, że historię kaznodziejstwa stanowią żywi i twórczy ludzie, bogaci intelektem i duchem, mocno osadzeni w kontekście społeczno-religijnym własnej epoki. Nie może nikt żywić pretensji, że nie ma w niej śladu o Polakach, kaznodziejach z „naszego polskiego podwórka”, bo zgodnie z zapowiedzią autora, zostanie im – mistrzom polskiej ambony – poświęcony cały kolejny tom, jak czytamy we wstępie do recenzowanej książki (s. 6).

Dla chcących pogłębić lub jeszcze bardziej zainteresować się wybitnymi sylwetkami kaznodziejów drugiego tysiąclecia Kościoła zamieszczone zostały w ostatniej części książki wskazówki bibliograficzne, najpierw ogólne (s. 473), a później szczegółowe, tzn. odsyłające zrazu do kazań, tekstów, konferencji lub homilii „wielkich mówców” (wydanych w języku polskim), następnie zaś do opublikowanych na ich temat opracowań (por. s. 473–481).

Prezentowana w tym miejscu w sposób dość zwięzły książka spełnia z pewnością oczekiwania jej autora, że jego – a wraz z nim i nasze – spojrzenie na dwudziestu pięciu wielkich mówców Kościoła przyczyni się do głębszego zrozumienia kaznodziejstwa, do jego umiłowania i do prowadzenia dalszych nad nim badań (por. s. 7). Ks. prof. Kazimierz Panuś ten dalszy ciąg już zapowiedział, obiecując tom poświęcony kaznodziejom ziemi polskiej. Chcąc mu towarzyszyć w realizacji szlachetnego przedsięwzięcia, sięgnijmy również do trzytomowego *Zarysu historii kaznodziejstwa*

w *Kościele katolickim*, wydanego w latach 1999–2001, by na bazie materiału już opracowanego lepiej zrozumieć ten, który został zaproponowany teraz, i ten, który będzie nam udostępniony w przyszłości.

Ks. Andrzej Żądło

Ks. Stanisław Czerwik, *Śludzy Chrystusa – szafarze Bożych misteriów. Konferencje rekolekcyjne do biskupów polskich. Jasna Góra, 24–27 listopada 2003*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2004, ss. 250, ISBN 83-7224-857-5.

Na prośbę prymasa Polski kard. Józefa Glempa ks. prof. Stanisław Czerwik podjął się wygłoszenia dorocznych rekolekcji do biskupów polskich na Jasnej Górze w roku 2003. Poproszono go o wygłoszenie dziesięciu konferencji z teologii liturgii, które opublikowano w prezentowanej książce. Autor poprzedził je tłumaczonym przez siebie listem apostolskim Jana Pawła II *Duch i Oblubienica*, wydanym z okazji czterdziestej rocznicy ogłoszenia soborowej konstytucji liturgicznej (4 XII 2003), natomiast zbiór wydanych konferencji uzupełnił „Dodatkim”, składającym się z piętnastu tez, jakie sformułował ks. Baltazar Fischer, znany liturgista i współtwórca soborowej odnowy oraz profesor Wydziału Teologicznego w Trewirze, w oparciu o rzymską *Instrukcję o formacji liturgicznej w seminariach* (3 VI 1979).

Dobrze się stało, że w przededniu czterdziestej rocznicy ogłoszenia konstytucji liturgicznej książd prymas poprosił o rekolekcje „pogłębiające teologię liturgii” (zob. List Prymasa z dn. 22 V 2003, s. 5). Wybór rekolekcyjonisty był ze wszech miar trafny. Dobrze przygotowanie po rzymskich studiach liturgicznych, i to w czasach, kiedy rodziła się soborowa konstytucja liturgiczna, a także czynne zaangażowanie się w jej wprowadzanie w Polsce oraz czterdzieści lat pracy naukowo-dydaktycznej na kilku uczelniach, sprawiły, że rekolekcyjonista mógł w sposób jak najbardziej kompetentny odsłaniać słuchaczom głębię misterium liturgii. Sam zaznaczył, że „podstawą wygłoszonych konferencji rekolekcyjnych były wątki zawarte w konstytucji *Sacrosanctum Concilium* oraz w bogactwie dokumentów posoborowych wydanych przez papieży i Stolicę Apostolską w ciągu minionego czterdziestolecia, a zwłaszcza w okresie dwudziestu pięciu lat obecnego pontyfikatu” (s. 8).

W pierwszej konferencji autor przedstawia elementy rekolekcyjnego *kairosu*, na który składają się – oprócz rozpoczynającego się Adwentu – okrągłe rocznice ważnych wydarzeń w życiu Kościoła, przypadające w 2003 roku, a zwłaszcza czterdziesta rocznica ogłoszenia konstytucji liturgicznej (4 XII 1963).

W kolejnej konferencji (rozdział omawianej książki) wyraża się pragnienie, aby „na nowo odkryć misterium liturgii”. Autor sięga do jej istoty, do Źródła, polegające-